

Portal Województwa Lubuskiego



Na posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego: o pomocy dla uchodźców, o wysokich cenach gazu i prądu, o reformie systemu zdrowia



Kategoria - WRDS

Data publikacji -30 czerwca 2022 godz. 14:36

Organizacja pomocy uchodźcom z Ukrainy, wzrost cen energii i gazu oraz reforma systemu ochrony zdrowia to tematy poruszone podczas obrad posiedzenia plenarnego Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego. Obradom przewodniczyła marszałek Elżbieta Anna Polak.

W obradach wzięli udział: burmistrz Krosna Odrzańskiego i prezes Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego **Marek Cebula**, **dr Jerzy Tutaj** z Politechniki Wrocławskiej, wiceprezes szpitala w Gorzowie Wlkp. **Robert Surowiec**, **Karol Zieleński** - dyrektor biura wojewody lubuskiego, **Zofia Szozda** i **Agnieszka Chyrc** z inicjatywy Lubuskie dla Ukrainy, przedstawiciele spółki PGNiG, dyrektor Departamentu Rozwoju i Innowacji **Jarosław Flakowski** oraz dyrektor Departamentu Ochrony Zdrowia **Tomasz Wróblewski**.

Czwartkowe obrady poświęcone były czterem blokom tematycznym:

- organizacja pomocy uchodźcom z Ukrainy;
- reforma systemu ochrony zdrowia w kontekście opieki nad pacjentem, lokalnych potrzeb w tym zakresie oraz sytuacji podległych samorządowi województwa podmiotów leczniczych, w tym sytuacji dotyczącej wynagrodzeń pracowników;
- sytuacja lubuskich przedsiębiorców w kontekście podwyżek cen energii i gazu;
- Program Rozwoju Innowacji Województwa Lubuskiego.

O pomocy uchodźcom

Uczestnicy posiedzenia plenarnego WRDS rozmawiali o bieżącej pomocy uchodźcom z Ukrainy, ich najważniejszych potrzebach i możliwościach wsparcia. Nauka języka polskiego, pomoc w znalezieniu pracy i mieszkania, wsparcie psychologiczne to priorytety.

Samorząd Województwa Lubuskiego zaraz po rosyjskiej napaści na Ukrainę, utworzył punkty Lubuskiego Samorządowego Centrum Pomocowego w Gorzowie i Zielonej Górze. Marszałek Elżbieta Anna Polak - z ramienia Związku Województw RP - zasiada w Zespole doraźnym ds. uchodźców z Ukrainy, który został powołany przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. - Nasze wnioski przedstawiliśmy stronie rządowej. To dobra współpraca, a wiele postulatów już zostało przyjętych. Widzimy konieczność przygotowania polityk migracyjnych. Musimy zrobić wiele dla naszych uchodźców, aby dobrze poczuli się w regionie. Ja wielokrotnie spotykałam się z uchodźcami i dziś o 16.00 również spotkam się z uchodźcami w muzeum w Ochli - mówiła marszałek.

Pojawia się wiele pytań dotyczących ochrony zdrowia, czasu pobytu - wiele działań należy jeszcze podjąć. Największy ciężar spoczywa na samorządach gminnych. W imieniu włodarzy gmin głos zabrał **Marek Cebula**. - Uchodźcy są naszymi gośćmi. Jest kłopot z ustaleniem dokładnej liczby uchodźców na terenie danej gminy, osoby te przemieszczają się, szukają lepszych warunków, mają rodziny, znajomych i starają się korzystać z tej pomocy. Warto stworzyć system, który pozwoli określić konkretną liczbę - apelował.

Istotnym problem jest sytuacja mieszkaniowa. M. Cebula zaznaczał, że nie ma tylu miejsc, aby wszystkich ugościć. Problemem jest także wzrost kosztów utrzymania. - Zgłaszają się do nas ludzie, którzy do tej pory korzystali z mieszkań wynajmowanych na wolnym rynku. Ceny najmu są coraz wyższe i przekraczają

możliwości finansowe pewnych osób, które zgłaszają się o pomoc do gmin. Za chwilę pomoc społeczna będzie obciążona dodatkowymi kosztami, ludzi nie będzie stać na zakup opału. Przed tymi problemami stanimy jesienią. Pojawił się problem bezdomności wśród uchodźców, którzy mieszkają w altankach na działkach, garażach. W zimie tak się mieszkac nie da. Potrzebne są systemowe rozwiązania, musimy przygotować się na jesień i zimę - podkreślał prezes Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego. Zrzeszenie uruchomiło zbiórkę, do tej pory uzbierano blisko 30 tys. zł, pieniądze te są relokowane do gmin.

Jakub Piosik - Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej

przedstawił w skrócie działania ROPS oraz zarządu województwa dotyczące pomocy uchodźcom. 27 lutego powołano zespół, który został zobligowany, aby rozpocząć udzielanie pomocy. Zespół pracowników ROPS, wolontariusze z urzędu marszałkowskiego oraz inicjatywy Lubuskie dla Ukrainy, młodzież szkolna dyżurowali w sali kolumnowej, by codziennie udzielać pomocy. Pracowali nieprzerwanie przez trzy miesiące, siedem dni w tygodniu. Przez okres trzech miesięcy udzielono pomocy 7 600 obywatelom Ukrainy, przekazano 6 tys. paczek. W centrum dostępna była żywność, środki higieny, środki medyczne, odzież. Dary do Centrum dostarczali Lubuszanie, regiony partnerskie województwa lubuskiego oraz przedsiębiorcy.

Co dalej? Ze środków unijnych przygotowano projekt dotyczący wsparcia psychologicznego. - Chcemy wyjść do dzieci, przygotowujemy zajęcia dotyczące różnic kulturowych. Na ten cel ze środków unijnych pozyskano 270 tys. wsparcia. Warsztaty odbędą się w terminie: lipiec-listopad w Strzelcach Kraj, Gorzowie, Świebodzinie i Słubicach. Duży projekt planowany jest przez WUP na kwotę 1 mln zł, który przewiduje udział 450 obywateli Ukrainy w kursach języka polskiego, które odbędą się w IV kwartale tego roku. WUP świadczył doradztwo zawodowe, współpracowaliśmy z Wojewódzką Radą Adwokacką - mówił dyrektor ROPS. Przypomniał, że w sali kolumnowej jak i w punkcie w Gorzowie Wlkp. zorganizowane były punkt szczepień przeciwko COVID-19. Samorząd województwa przekazał 500 tys. zł dla 12 lubuskich powiatów ziemskich z przeznaczeniem na wydatki związane z zarządzaniem kryzysowym oraz pomocą uchodźcom. Lubuskie przekazało także karetki, które trafiły do Lwowa.

Od pierwszego dnia wojny w Ukrainie trwała współpraca samorządu ze społecznikami na rzecz pomocy uchodźcom. **Zofia Szozda z inicjatywy Lubuskie dla Ukrainy** opowiedziała o pomocy i stworzeniu punktu pomocowego, o pracy i zaangażowaniu wielu wolontariuszy i firm. Mówiła o wsparciu psychologicznym, o pomocy w umawianiu wizyt lekarskich, tłumaczeniach. - Po podstawową pomoc przed Salą Kolumnową ustawiały się długie kolejki. Potrzebne były również inne działania, żeby obywatele Ukrainy poczuli się dobrze w naszym regionie. To wiele działań integracyjnych dla dzieci i mam. Pomagało nam wiele firm - mówiła. Dziękowała marszałek Elżbiecie Annie Polak za szybką reakcję oraz wsparcie, jakiego udzieliła.

Agnieszka Chyrc z inicjatywy Lubuskie dla Ukrainy podkreślała, że to organizacje pozarządowe zareagowały najszybciej, odpowiadały na potrzeby bieżące: - Pomagaliśmy wszędzie, gdzie mogliśmy. Dziś stoimy przed koordynacją

dalszej pomocy. Uchodźcy otrzymali pomoc, ale nikt nie weryfikuje czy są samodzielni, mnóstwo z nich nie ma pracy. My nadal widzimy potrzebę wspólnych działań. Taki punkt nadal jest potrzebny, jak zabezpieczyć tę przestrzeń na przyszłość. Musimy przygotować się na zimę. Potrzebują asysty, aby się usamodzielnili. Razem możemy zrobić wiele, jeszcze wiele pracy przed nami.

Podczas dyskusji pojawiły się głosy odnośnie problemów z leczeniem uchodźców, problemów z wynajmem mieszkań, edukacji dzieci z Ukrainy, o tym w jaki sposób zatrzymać uchodźców i umożliwić im podjęcie pracy.

Ze względu na brak odpowiedniej liczby reprezentantów stron, stanowisko nie mogło zostać przyjęte. Marszałek zapowiedziała, że przekaże to stanowisko stronie rządowej. W Poznaniu odbędzie się spotkanie nt. wdrożenia wniosków, które płyną oddolnie, na którym marszałek również zaprezentuje to stanowisko.

O podwyżce cen energii i gazu

Przedsiębiorcy alarmują, że z uwagi na podwyżki cen gazu i energii elektrycznej, będą musieli podnieść ceny swoich produktów i usług. Dla wielu firm wyższe ceny gazu i energii oznaczają wzrost kosztów. W panelu o sytuacji lubuskich przedsiębiorców - w kontekście podwyżek cen energii i gazu - uczestniczyli przedstawiciele Spółki PGNiG: **Tomasz Gładki - zastępca Dyrektora Biura Obsługi Władz Spółki i Compliance PGNiG Obrót Detaliczny, Maciej Kołodziejek - kierownik Działu Produktów Dedykowanych, Paweł Walatek - dyrektor Obszaru Klientów Kluczowych oraz Piotr Manczur - kierownik Działu Klientów Kluczowych.**

Tomasz Gładki podkreślał, że jesteśmy w trudnym czasie. - Dostrzegam problemy przedsiębiorców i robimy wszystko by ulżyć przedsiębiorcom. Nie mamy takich instrumentów, jak dla gospodarstw domowych. Oferta spółki musimy być przygotowywana w oparciu o bieżący rynek. Z przedsiębiorcami z Lubuskiego rozmawiamy od dawna, wsłuchujemy się w te głosy - mówił.

Przedstawiciele PGNiG zapowiedzieli, że będzie 15-procentowa obniżka cen. - Nie możemy sprzedawać gazu poniżej kosztów zakupu. Spółka ma miliard strat na sprzedaży gazu - dodawali.

Jak funkcjonować w świecie szalejącej inflacji? Dopytywał **Janusz Jasiński** - Wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego i przedstawiciel Konfederacji Lewiatan. - Zrobiliście ogromny skok na kasę kosztem klienta. Dodatkowo doszła wojna w Ukrainie. To jest skandal. Województwo lubuskie ma złoża gazu ziemnego. Jeżeli lubuskie firmy zbankrutują, to nic nie sprzedacie. Przerzuciliście koszty na najbiedniejsze województwo. Bo jesteśmy mali, bo nie umiemy krzyczeć, a właśnie będziemy krzyczeć! Ile miesięcy można czekać? Wy wykończycie te firmy, tych firm tu nie będzie, to nie jest równe traktowanie - mówił **Janusz Jasiński**. Dodał, że województwo lubuskie nie wykorzystuje swojego potencjału, jeśli chodzi o wydobywanie gazu, ropy i miedzi.

Głos zabrali przedsiębiorcy z Lubuskiego

Alumetal Poland z Nowej Soli – zatrudnia 173 osoby. W styczniu podwyżka wyniosła 750 proc. później nastąpiła niewielka obniżka o ok. 25 proc. – To działania spóźnione o rok. Ceny wzrosły drastycznie. Cennik rośnie, bo dostawca wie, że klient musi kupić. Nie ma możliwości zakupu gazu z wyprzedzeniem. Problem powstał w zeszłym roku – mówił przedsiębiorca z Nowej Soli.

Przedstawiciel firmy z Nowej Soli produkującej części do samochodów podkreślał, że przedsiębiorcy byli dwa razy na rozmowach w PGNiG – w styczniu i w marcu. - Chcieliśmy kupić gaz z wyprzedzeniem, PGNiG odmawiał zabezpieczenia cen gazu na rok 2022 r. i 2023. 7,5 mln zł – o tyle więcej wynoszą koszty w skali roku. Tracimy konkurencyjność na rynku europejskim – mówił przedstawiciel przedsiębiorców.

Marszałek Elżbieta Anna Polak podkreślała, że to temat niezwykle ważny dla regionu. – Będziemy wspierać lubuskich przedsiębiorców. Naszą rolą jest tworzenie, jak najlepszych warunków dla rozwoju. Mamy bogactwo naturalne i należy zwiększyć wydobywanie – mówiła marszałek. Zapowiedziała, że zostanie przygotowane stanowisko w tej sprawie.

Reforma systemu ochrony zdrowia

Projekt ustawy o modernizacji i poprawie efektywności szpitalnictwa nie odpowiada na problemy szpitalnictwa i całego systemu zdrowia oraz nie odnosi się do potrzeb zdrowotnych mieszkańców. Planowana reforma nie zakłada działań wpływających na poprawę koordynacji opieki nad pacjentami. – Do projektu wpłynęło 2 tys. uwag. Komisja wspólna rządu i samorządu nie zostawiła suchej nitki. To źle przygotowana ustawa. W szczegółach jest wiele błędów – mówiła marszałek.

Wiceprezes szpitala w Gorzowie Wlkp. – **Robert Surowiec** podkreślał, że w regionie mamy najmniej zadłużony system ochrony zdrowia w Polsce. - U nas sytuacja wygląda lepiej, niż gdzie indziej. Ustawa ta może zrobić dużo złego w systemie ochrony zdrowia. Jest niebezpieczeństwo, że dobry menadżer będzie musiał odejść, a przyjdzie zarządzający wskazany przez Agencję. Ten projekt to jest fatalna ustawa, ona nas cofa. Nie ma nic ważniejszego niż życie i zdrowie ludzi – mówił wiceprezes.

Ze względu na brak odpowiedniej liczby reprezentantów stron, stanowisko nie mogło zostać przyjęte.

Ostatni punkt dotyczył Programu Rozwoju Innowacji Województwa Lubuskiego. Główne cele, założenia i stan realizacji zadań w 2022 r. omówił **dr Jerzy Tutaj** z Politechniki Wrocławskiej.

Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego to organizacja, która działa na rzecz poprawy jakości formułowania i wdrażania polityk oraz strategii społeczno-gospodarczych, a także budowania wokół nich społecznego porozumienia w drodze przejrzystego, merytorycznego i regularnego dialogu. **Stronę samorządową reprezentuje w niej marszałek Elżbieta Anna Polak, która aktualnie przewodniczy radzie.** W skład WRDS wchodzi przedstawiciele organizacji

pracodawców, związków zawodowych oraz strony rządowej, w tym wojewoda lubuski.

Członkowie Prezydium Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w województwie lubuskim:

1. **Elżbieta Anna Polak** - Marszałek Województwa Lubuskiego - Przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w województwie lubuskim, przedstawiciel **strony samorządowej**,
2. **Władysław Dajczak** - Wojewoda Lubuski - Wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w województwie lubuskim, przedstawiciel strony **rządowej**,
3. **Janusz Jasiński** - Wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w województwie lubuskim, przedstawiciel **Konfederacji Lewiatan**,
4. **Bogusław Motowidełko** - Wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w województwie lubuskim, przedstawiciel **Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność"**,
5. **Bogusława Kornowicz** - Wiceprzewodnicząca Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w województwie lubuskim, przedstawiciel **Forum Związków Zawodowych**,
6. **Monika Bocian** - Wiceprzewodnicząca Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w województwie lubuskim, przedstawiciel **Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych**,
7. **Henryk Maciej Woźniak** - Wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w województwie lubuskim, przedstawiciel **Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej**,
8. **Edward Makarewicz** - Wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w województwie lubuskim, przedstawiciel **Związku Pracodawców Business Centre Club**,
9. **Wacław Napierała** - Wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w województwie lubuskim, przedstawiciel **Związku Rzemiosła Polskiego**.